



Sygn. akt III UK 152/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.
z udziałem zainteresowanej J. M.

o zwrot zasiłku chorobowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 października 2018 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI Ua [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje
Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2017 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. od wyroku Sądu Rejonowego w G. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 grudnia 2016 r. zmieniającego decyzję organu rentowego z dnia 29 sierpnia 2014 r. i ustalającego, że płatnik składek A. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. nie jest zobowiązany do zwrotu kwoty 18.432 zł z tytułu wypłaconego zainteresowanej J. M. zasiłku chorobowego wraz z odsetkami oraz oddalającego odwołanie w pozostałym zakresie.

W sprawie tej ustalono, że spółka w dniu 1 lutego 2014 r. zawarła umowę o pracę z zainteresowaną z wynagrodzeniem 8.550 zł brutto miesięcznie, a już 15 lutego 2014 r. ten pracodawca-płatnik składek złożył w organie rentowym zaświadczenie o niezdolności zainteresowanej do pracy. Na tej podstawie organ rentowy wypłacił zainteresowanej zasiłek chorobowy w kwocie 22.379,65 zł za okres od 9 kwietnia do 10 lipca 2014 r. Następnie decyzją z dnia 18 sierpnia 2014 r. ZUS ustalił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanej wynosi 1.680 zł. Sąd Apelacyjny wyrokiem z 19 lipca 2016 r. (III AUa [...]) oddalił odwołanie od tej decyzji ustalając, że działania zainteresowanej J. M. i płatnika składek zmierzały wyłącznie do uzyskania „wygórowanych świadczeń z ubezpieczeń społecznych”. Kolejną decyzją z dnia 29 sierpnia 2014 r. (zaskarżoną w niniejszym postępowaniu) organ rentowy ustalił, że zainteresowana nie miała prawa do wypłaty zasiłku chorobowego za okres od 9 kwietnia do 10 lipca 2014 r. w wysokości 22.379,65 zł i przyznał jej z tego tytułu kwotę zasiłku tylko w łącznej wysokości 4.379,12 zł, zobowiązując płatnika składek do zwrotu kwoty 17.982,53 zł z odsetkami tytułem nienależnie pobranego przez ubezpieczoną zasiłku chorobowego.

Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie płatnika składek za częściowo uzasadnione. Powołując się na art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) wskazał, że obowiązek zwrotu wypłaconych nienależnie świadczeń z ubezpieczeń społecznych obciąża płatnika składek tylko

wtedy, gdy ich pobranie zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, a równocześnie nie ma podstaw do żądania takiego zwrotu od osoby, której świadczenia te wypłacono. Oznacza to, że obowiązek zwrotu wypłaconych nienależnie świadczeń z ubezpieczeń społecznych obciąża płatnika składek pod warunkiem, że nie ma podstaw prawnych do żądania takiego zwrotu bezpośrednio od osoby, której świadczenia te wypłacono. Natomiast celem regulacji wynikającej z art. 84 ust. 6 ustawy systemowej jest umożliwienie organowi rentowemu odzyskania świadczeń, które bez jego winy zostały wypłacone w zawyżonej wysokości, gdy nie ma podstaw do żądania ich zwrotu od osoby, która te świadczenia pobrała na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 tej ustawy. W takim przypadku organ rentowy może żądać zwrotu nadpłaconych kwot od odpowiedzialnego za zaistnienie takiej sytuacji płatnika składek, ponieważ to od niego pochodziły nieprawdziwe informacje, które doprowadziły do wypłaty nienależnych świadczeń. W ocenie Sądu pierwszej instancji, to zainteresowana pracownica składając wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego wskazała ustalone dla pozoru wynagrodzenie za pracę w kwocie 8.550 zł i świadomie wprowadziła błąd organ rentowy. Tym samym wypłacony zasiłek chorobowy został nienależnie pobrany przez ubezpieczoną, która powinna być adresatem decyzji o zwrocie nadpłaconego jej zasiłku. Tym samym sporne żądanie zostało bezpodstawnie skierowane do płatnika składek, zamiast do zainteresowanej. Oznacza to, że zachowanie organu rentowego było „przedwczesne”, ponieważ w pierwszej kolejności powinien on zobowiązać zainteresowaną do zwrotu świadczenia wypłaconego jej w bezpodstawnie zawyżonej wysokości. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję w części zobowiązującą płatnika składek do zwrotu „nadpłaconego” zainteresowanej zasiłku chorobowego. Równocześnie Sąd ten oddalił odwołanie w pozostałej części, w której prawidłowo ustalono, że zainteresowana nabyła prawo do zasiłku chorobowego w wysokości, która powinna być ustalona „w oparciu o podstawę wynoszącą 1680 zł”.

Sąd drugiej instancji zaakceptował w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, uznając je za „własne”. Podkreślił, że zasadą wynikającą z art. 84 ust. 1 ustawy systemowej jest to, że obowiązek zwrotu

nienależnie pobranego świadczenia ciąży na osobie, która je pobrała, ponieważ „zobowiązani do zwrotu świadczeń nienależnie pobranych są osoby, z którymi organ ubezpieczeń społecznych jest związany stosunkiem ubezpieczenia społecznego, którym świadczenia wypłaca i do których je adresuje”. Oznacza to, że organ rentowy nie może zobowiązać do zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia innej osoby „niż ta, która pobrała świadczenie w sensie prawnym, tj. do której świadczenie było skierowane”. W konsekwencji płatnik składek nie może być zobowiązany do zwrotu świadczeń nienależnie pobranych przez inne osoby, jeżeli obowiązujące przepisy umożliwiają dochodzenie ich zwrotu od osoby, której świadczenie faktycznie wypłacono. Ponadto nie ma przy tym podstaw prawnych do ustalenia, że odpowiedzialność płatnika składek i osoby, która pobrała nienależne świadczenie, ma charakter solidarny, gdyż uznaje się, że podmioty te odpowiadają według reguł odpowiedzialności *in solidum*. Sąd drugiej instancji za niezrozumiałe ocenił twierdzenia organu rentowego o wprowadzeniu go w błąd przez płatnika składek, oceniając, że oświadczenie przyjęte od niego w dniu 8 maja 2014 r. „obejmuje jedynie stwierdzenie, że spółka zatrudnia J. M., która wykonywać ma czynności wymienione w załączniku do pisma”. Sam fakt wykonywania przez nią umowy o pracę nie był kwestionowany, a zatem „oświadczenie to nie wpłynęło więc w żaden sposób na wysokość wypłaconego zasiłku. Załączenie do umowy o pracę oświadczenia nie powoduje objęcia oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej treści umowy o pracę”.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie art. 84 ust. 6 ustawy systemowej przez błędną wykładnię i uznanie, że obowiązek zwrotu wypłaconego nienależnie świadczenia z ubezpieczeń społecznych obciąża płatnika składek wyłącznie w przypadku stwierdzenia braku podstaw do żądania takiego zwrotu od ubezpieczonej, w sytuacji gdy przedmiotowa regulacja prawna nie zawiera takiej normatywnej przesłanki, co umożliwia organowi rentowemu dochodzenie spornego zwrotu bezpośrednio od płatnika składek, który przekazał nieprawdziwe dane, mające wpływ na prawo do świadczenia i jego wysokość. Skarżący organ rentowy wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na „błędną wykładnię art. 84. ust. 6 ustawy systemowej”, wskutek której „Sądy obu instancji orzekły brak podstaw do zwrotu przez płatnika składek

spornych świadczeń, co przesądza o tym, że niniejsza skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty przez oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od płatnika składek na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zawierała usprawiedliwione podstawy wskutek niedostatecznego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla prawidłowego osądu sprawy, w tym istotnego znaczenia prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 lipca 2016 r., III AUa [...], któremu przysługuje moc wiążąca z art. 365 § 1 k.p.c. Z sentencji i uzasadnienia tego wyroku wynika, że odpowiedzialność za ustalenie i podanie oczywiście zawyżonego wynagrodzenia ubezpieczonej J. M. obarczała jej pracodawcę, będącego płatnikiem składek na jej pracownicze ubezpieczenia społeczne, który nie miał podstaw prawnych ani uzasadnienia „do określenia wysokości wynagrodzenia za pracę ubezpieczonej na kwotę wyższą niż minimalne wynagrodzenia”. Ten prawomocny wyrok zdyskwalifikował ustalenia zawartej umowy o pracę w części prawomocnie zakwestionowanej wysokości wynagrodzenia za pracę zmierzającej do nabycia przez ubezpieczoną zawyżonych zasiłków chorobowych, przeto wina za ustalenie zawyżonego wynagrodzenia za pracę obarczała przede wszystkim płatnika składek na ubezpieczenia społeczne, tj. pracodawcę, który zgłosił pracownika (ubezpieczoną J. M.) do pracowniczych ubezpieczeń społecznych z prawomocnie zakwestionowaną podstawą wymiaru składek i złożył w organie rentowym zaświadczenie o jej niezdolności do pracy. Co do zasady za ustalenie wynagrodzenia, które stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe i którego nie ustala nie odpowiada pracownik, przeto na ogół nie może być on obarczony takim błędem pracodawcy - płatnika składek. Norma art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej wymaga, żeby kwoty nienależnie pobranych świadczeń były świadczeniami przyznanymi lub wypłaconymi na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych

przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia, co nie dotyczy ubezpieczonej, która podpisała umowę o pracę na warunkach określonych przez pracodawcę, który jako płatnik składek zgłasza pracownika do obowiązkowych pracowniczych ubezpieczeń społecznych (art. 36 ust. 1 ustawy systemowej) według danych zawartej umowy o pracę. W części zawyżonego w niej wynagrodzenia za pracę zmierzającej do uzyskania świadczeń zasiłkowych w nienależnej, bo bezpodstawnie instrumentalnie zawyżonej wysokości (ponad kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę), umowa o pracę została negatywnie zweryfikowana wyżej powołanym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego. W konsekwencji to pracodawca-płatnik składek, a nie ubezpieczona, która pobrała zasiłki w zawyżonej wysokości z winy pracodawcy, może być zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych przez ubezpieczoną świadczeń. W sprawie tej płatnik składek był pouczony o tym, iż jeżeli „okoliczności zatrudnienia” ubezpieczonej będą sprzeczne z treścią pouczenia o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (oświadczeń), to Zakład (organ rentowy) będzie dochodził zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia „w pełnej wysokości” od płatnika składek, który zawarł umowę o pracę z prawomocnie zanegowaną (zawyżoną) wysokością wynagrodzenia za pracę. Taki stan rzeczy oznaczał, że w przedmiotowej sprawie doszło do wprowadzenia organu rentowego w błąd przez płatnika składek, a nie przez ubezpieczoną, której organ ten wypłacił sporne zasiłki na podstawie okoliczności podanych przez jej pracodawcę będącego płatnikiem składek, który został pouczony o ryzyku dochodzenia od niego zwrotu wypłaconych z winy płatnika ubezpieczonej świadczeń zasiłkowych w nienależnie zawyżonej wysokości. W takich okolicznościach sprawy potwierdził się kasacyjny zarzut naruszenia art. 84 ust. 6 ustawy systemowej.

Wprawdzie z art. 84 ust. 1 ustawy systemowej wynika, że obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia ciąży na osobie, która je pobrała. Tylko wtedy, gdy zaistniały zawinione przez ubezpieczoną okoliczności z art. 84 ust. 2 ustawy systemowej prowadzące do pobrania świadczenia nienależnego, to obowiązana do jego zwrotu jest osoba, której świadczenie wypłacono. Płatnik składek nie powinien być zobowiązany do zwrotu świadczeń pobranych nienależnie przez

ubezpieczonych tylko wtedy, gdy odpowiedzialność za wprowadzenie w błąd organu rentowego i za wypłacone nienależnie świadczenia spoczywa wyłącznie na osobie, której świadczenia zostały wypłacone. W sporze o obarczenie taką odpowiedzialnością płatnika składek, który wywołał błąd organu rentowego w zakresie następnie prawomocnie zweryfikowanej zawyżonej podstawy wymiaru świadczeń zasiłkowych z ubezpieczenia społecznego, co najmniej kontrowersyjna była teza o „przedwcześnieści” żądania zwrotu od płatnika składek zawyżonych świadczeń nienależnie wypłaconych ubezpieczonej, „gdy obowiązujące przepisy umożliwiają dochodzenie zwrotu od osoby, której świadczenie faktycznie wypłacono”. Tymczasem co do zasady odpowiedzialność ubezpieczonej, która już pobrała zawyżone świadczenia wymagałaby wykazania jej współudziału lub współzawinienia w ustaleniu zawyżonego wynagrodzenia za pracę, tyle że odpowiedzialność za jego przyznanie co do zasady należy do pracodawcy. To pracodawca jako płatnik składek ma obowiązek rzetelnego ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę i określenia w ten sposób rzeczywistej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zamiast wskazania wynagrodzenia w zawyżonej wysokości, która ewidentnie (instrumentalnie) zmierzała do nabycia w nieodległej przyszłości świadczeń zasiłkowych wypłaconych ubezpieczonej w nienależnie zawyżonych kwotach.

Powyższe oznacza, że dyspozycje art. 84 ust. 6 ustawy systemowej samodzielnie regulują sankcję pobrania nienależnych świadczeń w razie zawinionego przekazania przez pracodawcę (płatnika składek) nierzetelnych lub nieprawdziwych danych, w tym dotyczących wysokości wynagrodzenia za pracę stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, które miały wpływ na wysokość wypłaconych ubezpieczonej świadczeń zasiłkowych z ubezpieczenia społecznego, a równocześnie nie można było bezdyskusyjnie dochodzić zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń od ubezpieczonej z powodu kontrowersyjnego zawinięcia przez nią okoliczności, o których mowa w art. 84 ust. 2 tej ustawy. Celem art. 84 ust. 6 ustawy systemowej jest w każdym takim przypadku umożliwienie organowi rentowemu odzyskania świadczeń, które z przyczyn instrumentalnie zawinionych przez pracodawcę-płatnika składek zostały wypłacone nienależnie lub w zawyżonych kwotach osobie zgłoszonej do

ubezpieczenia przez pracodawcę, bez potrzeby lub konieczności uprzedniego wykorzystania możliwości żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń od osoby, która je pobrała w zawyżonej wysokości (art. 86 ust. 1 i 2 tej ustawy). Roszczenia przeciwko podmiotom zaangażowanym w nieakceptowalne wyłudzenie świadczeń z ubezpieczenia społecznego mają ponadto status i byt odrębny, tj. niezależny względem siebie do łącznej wysokości pobranych nienależnie świadczeń. Oznacza to, że organ ubezpieczeń społecznych może żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń od każdego z podmiotów zaangażowanych w wyłudzenie świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i z pokrzywdzeniem funduszu ubezpieczeń społecznych (por. A. Kurzych, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., *Monitor Prawa Pracy* 2010 nr 6, s. 324 i n.). Nie ma jednoznacznych podstaw prawnych ani przekonującego uzasadnienia do uzależnienia żądania zwrotu przez płatnika składek nienależnie pobranych świadczeń od uprzedniego żądania takiego zwrotu od osoby, która je pobrała (art. 84 ust. 1 i 2 ustawy). W przedmiotowej sprawie oznaczało to, że organ rentowy był uprawniony do żądania zwrotu nadpłaconych ubezpieczonej świadczeń zasiłkowych od odpowiedzialnego za zaistnienie takiego stanu rzeczy pracodawcy, który jako płatnik składek podał nieprawdziwe dane w zakresie bezpodstawnie zawyżonej wysokości wynagrodzenia za pracę, co doprowadziło do wypłacenia ubezpieczonej częściowo nienależnych (zawyżonych) świadczeń zasiłkowych, które organ rentowy obliczył lub wypłacił od nieprawdziwej podstawy ich wymiaru, ponad prawomocnie zweryfikowaną kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Dlatego art. 84 ust. 6 ustawy systemowej powinien być zastosowany do prawidłowego osądu przedmiotowej sprawy, w której za podanie nieprawdziwych danych o prawomocnie zakwestionowanej wysokości wynagrodzenia za pracę ubezpieczonej odpowiadał przede wszystkim pracodawca-płatnik składek (art. 84 ust. 6 ustawy systemowej). Ponadto na jurysdykcyjną tolerancję nie zasługuje usankcjonowanie stanu niemożliwości żądania od płatnika składek zwrotu nienależnie pobranych przez jego pracownika świadczeń w zawyżonej wysokości, co narusza interesy innych ubezpieczonych, prowadzi do pokrzywdzenia funduszu ubezpieczeń społecznych, a także podważa wszelkie nazwane i nienazwane zasady współżycia społecznego, w tym zasadę uczciwości i

przypoitości uczestników spornego obrotu prawnego, które nie usuwają się spod weryfikacji sądowej na gruncie konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), który także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma obowiązek sprawiedliwego orzekania z uwzględnieniem zasady *ius est ars boni et aequi*.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.